

# Gońiec Śląski

**CENA PRENUMERATY**  
na pocztę i u agentów trzy złote mies.  
Każdy czytelnik powinien abonament  
z góry płacić.

**Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Godula, Król. Huta.**  
Adres Redakcji i Administracji: Katowice, ul. św. Stanisława 4.  
TELEFON: Katowice Nr. 1414. :-: P. K. O. Katowice 304.540.

Reklamy: 0.70 zł za w. mm.  
Ogłoszenia: 0.20 zł za w. mm.  
Za niecisłość telefonicznie podanych  
ogłoszeń nie bierzemy odpowiedzialności.

## Sejm Śląski rozwiązany! Aresztowanie p. Korfantego.

Zarządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej został Sejm Śląski rozwiązany z dniem 26-go września 1930 roku.

Jak się z kół urzędowych dowiadujemy, główną przyczyną rozwiązania Sejmu były dwa fakty:

1. Niciojalne złamanie kompromisu przez opozycyjną większość Sejmu Śląskiego.

2. Zamiar uchwalenia deficytowego budżetu.

Według kompromisu, zawartego pomiędzy Panem Wojewodą Śląskim a konwentem senjorów, zgodzono się w sprawie budżetów z lat 1929/30 oraz budżetu za czas od 30 kwietnia do 30 września 1930 r. zaniechać ich rozpatrywania, natomiast tak Pan Wojewoda Śląski jak i Sejm Śląski, mieli złożyć co do strony prawnej tych budżetów zasadnicze deklaracje, dotyczące legalności, przyczem większość sejmowa zamierzała ten spór prawny przekazać tej instytucji, która w przyszłości będzie rozstrzygać spory konstytucyjne.

Złamanie kompromisu polega na tem, że większość opozycyjna w projekcie ustawy skarbowej wstawiła ustęp o zalegalizowaniu wydatków, poczynionych na Sejm Śląski w okresie od 2 maja do 30 września mimo, że budżet stanowi jedną całość.

Ponadto większość opozycyjna podniosła w celach demagogicznych wydatki o kwotę blisko 7 milionów złotych, zachwiała w ten sposób równowagę budżetową, podrywając niesłychanie walor pożyczki śląskiej zagranicą i uniemożliwiając zaciągnięcie dalszych zobowiązań, wreszcie stawiając pod znakiem zapytania obowiązek niszczenia Skarbowi Państwa tangentę.

### Przytrzymanie p. Wojciecha Korfantego

Prokurator sądu okręgowego w Katowicach wydał w dniu 26 b. m. polecenie przytrzymania w areszcie Wojciecha Korfantego, byłego posła na Sejm Rzeczypospolitej i Sejm Śląski.

Na podstawie powyższego polecenia został Wojciech Korfanty w dniu 26 września b. r. przed południem przez organa policyjne przyaresztowany.

Ze względu na wszczęte śledztwo szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy.

Prokurator Sądu Okręgowego w Katowicach zarządził w dniu dzisiejszym przeprowadzenie rewizji w mieszkaniu b. posła Wojciecha Korfantego oraz w redakcji czasopisma „Polonia.”

Prokurator Sądu Okręgowego w Katowicach dr. Tokarski wyjechał w dniu 26 września b. r. w sprawach służbowych do Warszawy.

### Przyczyny rozwiązania sejmu śląskiego.

W sprawie rozwiązania sejmu śląskiego dowiadujemy się o dalszych motywach, co następuje: Na dowód, że opozycyjna większość zdawała sobie zupełnie dobrze sprawę z naruszenia przez nią kompromisu, przytaczamy stenogram z posiedzenia komisji skarbowo-budżetowej z dnia 25 września b. r.:

Marszałek: Bezsprzecznie wziąłem więcej, aniżeli prelimitowano. Np. wydałem pieniądze na różne wydatki, których nie można było przewidzieć, a które były konieczne. Tak zamówiłem stoły dla komisji itp. To wszystko tutaj nie było przewidziane, tak samo nie było przewidziane w budżecie, zestawionym przez Radę Wojewódzką bez mojej współpracy. Jeżeli Rada Wojewódzka, uchwalając ten budżet, wiedziała, że tutaj jest 13 pokoi, to powinna była wstawić 400.000 na urządzenie. Ponieważ pokoje były próżne, musiałem kupić krzesła, wieszaki, bo według budżetu te 13 pokoi miały być puste.

Ref. p. Witczak: Chciałem jeszcze zwrócić uwagę, że dziś obradujemy na podstawie tego samego kompromisu, którego istotna treść szła w tym kierunku, że wydatki, dokonane w okresie bezsejmowym, będą uważane za legalne. Ostatecznie spór ma być rozstrzygnięty przez jakiś trybunał. Budżet sejmu śląskiego został również uchwalony przez Radę Wojewódzką. To znaczy, że wydatki, dokonane przez marszałka mają tę samą podstawę prawną, jak wydatki, dokonane przez przewodniczącego Rady Wojewódzkiej. Wprowadzić sejm ma prawo i może uchwalić ustawę indemnizacyjną, ale pośrednio cały ten konflikt zostanie z powrotem wywołany i stworzona będzie znowu ta sama sytuacja, którą

myśmy chcieli zlikwidować. Z tych powodów, aby nie stwarzać stanu, jaki był w czerwcu, kategorycznie wypowiadam się przeciw ustawie indemnizacyjnej.

P. Machej: Nie chciałbym, aby ta drobna pozycja miała stawać się powodem konfliktu, ale uważam, że wydatki za czas od maja do końca września nie zmieszczą się w budżecie. Jeżeli jednak będą niedobory, to trzeba to w jakiejś formie zalegalizować. Może pan Witczak przeprowadzi rozliczenie na następnym posiedzeniu.

Ref. p. Witczak: Według propozycji p. przewodniczącego rzecz wyglądałaby tak, że sejm, uchwalając ustawę indemnizacyjną, wywołałby na nowo cały konflikt.

Przew. p. Korfanty: Sejm nigdy nie opuści stanowiska, że Rada Wojewódzka działała nielegalnie, tylko my tego nie możemy rozstrzygnąć. Nie mogę przypuszczać, aby z tej stosunkowo drobnej rzeczy mógł powstać konflikt. Byłoby dobrze, ażeby wypowiedział się przedstawiciel województwa.

Marszałek: Ja bezsprzecznie wydatki przekroczyłem, mianowicie te wydatki, które Rada Wojewódzka prelimitowała. Zrobiłem to na własne ryzyko.

Należy nadmienić, że przedstawiciel wojewody śląskiego również stwierdził wyraźnie, że zamiar indemnizowania wydatków, poczynionych na sejm, jest naruszeniem kompromisu.

### Komunistyczny poseł Wieczorek aresztowany.

Na skutek zarządzenia prokuratora sądu okręgowego w Katowicach aresztowano w dniu dzisiejszym b. posła do sejmu śląskiego, Józefa Wieczorka.

### Wybory do sejmu śląskiego.

Warszawa. Prezydent Rzeczypospolitej dekretem z dnia 26 września b. r. zarządził wybory do III sejmu śląskiego na dzień 23 listopada b. r.

### Aresztowania wśród młodzieży komunistycznej.

Warszawa. Na skutek obserwacji, prowadzonej na terenie związku młodzieży socjalistycznej i akademickiego klubu sportowego „Pochodnia”, przystąpiono do likwidacji tych organizacji i przeprowadzono rewizję u 7 osób, u których ujawniono obfity materiał, świadczący o działalności komunistycznej tychże związków. Na skutek ujawnionych podczas rewizji materiałów zatrzymano Bachracha

Aleksandra studenta uniwersytetu warszawskiego, Liliental Esterę uczennicę, Birnholza Stanisława oraz Marlentera Pawła. Dalsze dochodzenie w toku.

### Chińczuk ambasadorem bolszewickim w Berlinie.

Berlin. „Berliner Tageblatt” donosi, że następcą ambasadora sowieckiego w Berlinie, Krestiniego, zamianowany ma być b. kierownik londyńskiej misji handlowej ZSRR, Chińczuk. Rząd sowiecki zwrócić się miał już do urzędu spraw zagranicznych o agreement dla Chińczuka.

### Obrażona godność narodowa.

Od dłuższego czasu ludność niemiecka województwa śląskiego zdradza coraz większą bezceremonialność. Jeśli dawniej zachowywała ona przynajmniej pozory lojalności wobec Państwa, to od czasu, gdy w Niemczech po upadku socjalistycznego kanclerza Müllera nacjonalizm zyskiwał coraz bardziej na wpływach, nasi Niemcy odrzucili wszelkie skrupuły. Przestali udawać, że ich dążeniem jest wyłącznie utrzymanie odrębności narodowej, i że pragną pracować z pożytkiem dla Polski, jako dla państwa, w którym żyć muszą. Przyklasnęli z całym zapalem Treviranusowi i oświadczyli swą solidarność z wywodami jego, dążącymi do rewizji granic.

To stanowisko Niemców, a zwłaszcza ich głównego organu „Kattowitzer Ztg.” ujawniło w całej nagości nietylę brak lojalności — bo w nią już nikt nie wierzył — ile niesłychany cynizm w wypowiedaniu swych myśli, równający się zdradzie stanu. Bo obywał Państwa, solidaryzujący się z dążeniami do oderwania od niego niektórych części, popełnia zbrodnie przeciwko niemu. Za tę zbrodnię spotkać go powinna surowa kara, przed którą nie może go uchronić żaden traktat, żadna konwencja.

A gdy ruch nacjonalistyczny w Niemczech ukoronowany został zwycięstwem Hitlerowców, wtedy pozbyli się Niemcy ostatnich skrupułów. Jawnie już zaczęli traktować Polskę, jako obce sobie państwo. Bez żadnej ceremonii podkreślali wszystko, co tylko prasa opozycyjna ujemnego o rządzie i stosunkach wewnętrznych podawała, zaopatrując te doniesienia w najbardziej złośliwe uwagi. Przychodziło jej to tem łatwiej, że polska prasa opozycyjna dawała Niemcom niewyczerpany materiał, nie zastanawiając się nad tem, jak szkodliwie odbija się to na stosunkach na Śląsku. Korzystały też z tego materiału obficie dzienniki niemieckie, a zwłaszcza „Kattowitzer Zeitung”. Były one przeto w tem korzystnym położeniu, że mogły dać upust swym prawdziwym uczuciom, bez narażania się na odpowiedzialność. Trzeba przyznać, że redaktorzy niemieccy zdradzili wielkie zdolności w tym kierunku, by tak formułować swe myśli i dążenia, aby władze nie mogły wystąpić przeciwko nim.

Systematyczna antypaństwowa działalność prasy niemieckiej nie mogła przechodzić bez wrażenia. Ludność polska widziała, że w organizmie państwowym tkwi robak, który dąży do jego zniszczenia i coraz głębiej zapuszcza swe macki. Ale nietylko prasa niemiecka zdradzała coraz większą bezceremonialność. Podniecona bezkarnością ludność niemiecka coraz śmielej i głośniej wypowiadać zaczęła swe poglądy i zachowywać się tak, jak gdyby ona była panem na Śląsku, a Polacy jedynie przybyszami, których się łaskawie... do czasu toleruje. Doszło do tego, że gdy prawie wszystkie rady miejskie i gminne

uchwalały protesty przeciwko rewizji granic, radni niemieccy nietylko wstrzymywali się od głosowania, ale nawet głosowali przeciwko odnośnym rezolucjom, jak to miało miejsce w Michałowicach.

To zachowanie się Niemców nie mogło przejść bez wrażeń. Burzyła się w ludności polskiej obrażona godność narodowa i miłość Ojczyzny. Pięść zaciskała się, by nie spaść na karki tych, którzy tucząc się na Polsee, są jej wrogami i nie ukarać ich tak, jak na to zasługują.

„Ale wreszcie przebrała się miarka. Gdy „Kattowitzer Ztg.“ ogłosiła artykuł o bohaterstwie czynnie patriotów polskich w r. 1863, gdy tych, którzy dla zdobycia broni napadli na koszary w Sosnowcu, nazwała za to rabusiami, gdy w ohydny sposób oplwała pamięć generała Langiewicza i bohaterki — Polki Pustowojtówny. — wówczas pękła struna. Obrażona godność narodowa nie mogła znieść dłużej jawnej zdrady i obelg. Posypał się grad kamieni na budynek „Kattowitzer Ztg.“

## Przegląd polityczny

### O wyborach na Śląsku.

Prasa polska zaczyna zajmować się akcją wyborczą na Śląsku. „Gazeta Warszawska“ donosi, że na czele listy Nar. Chrz. Zjednoczenia Pracy staną: w Katowicach minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, w Cieszyńskim ks. Grimm, w Król. Huckim okręgu burmistrz Grzesik.

„Kurjer Łódzki“ twierdzi, że właściwa walka wyborcza toczyć się będzie między Nar. Chrz. Zjednoczeniem Pracy, a p. Korfantym, któremu pomagać będą N. P. R. i socjaliści, nie są bowiem na tyle silne, aby mogły wystąpić samodzielnie. P. Korfanti prowadzi — a raczej prowadził — narady z N. P. R., aby to ugrupowanie skłonić do wystawienia wspólnej listy. Pofunie zaś rokuje o to samo z socjalistami.

Według „Głosu Narodu“ Narodowa Partja Robotnicza, o ile pójdzie osobno, ma widoki zdobycia najwyżej jednego mandatu.

### Korytarz pomorski jest dla Polski niezbędny.

Dziennik „La Journee Industrielle“ ogłasza dłuższy artykuł o znaczeniu gospodarczym korytarza gdańskiego dla Polski, oraz dla Niemiec.

jako ostrzeżenie, że ludność polska czuwa, że wprawdzie długo potrafi być cierpliwa, ale że cierpliwość ta ma granice, których lekceważyć bezkarnie nie wolno.

Nawet ten, kto nie jest zwolennikiem gwałtownych metod w rozstrzygnięciu sporów, musi przyznać, że w tym wypadku odruch był usprawiedliwiony niesłychanie prowokacyjnym zachowaniem się Niemców. Gdyby Polacy po tamtej stronie granicy choć w części w podobny sposób manifestowali swą odrębność narodową, jak to czynią Niemcy w Województwie, wówczas niewątpliwie lałaby się krew z ran, zadanych pałkami i rewolwerami hitlewów. A tymczasem Niemcy żadnemu włos z głowy nie spada. Ale niech ta bezkarność nie łudzi ich, że naród polski zdolny jest wszystko znieść cierpliwie. Gdy miara się przebieże, wówczas gniew jego wyładuje się i zmusi Niemców siłą do szanowania Państwa, którego są obywatelami i narodu, który w tym państwie jest gospodarzem i panem.

Dla Polski — oświadcza autor artykułu — dostęp do morza jest zagadnieniem życia. Według danych statystycznych z ostatnich lat, więcej niż 46% handlu polskiego odbywa się drogą morską. Zaznaczyć przytem należy, że Polska używa przeważnie korytarza nie dla ruchu tranzytowego, lecz dla ruchu handlowego z południa na północ i z północy na południe. Świadczą o tym cyfry, wymownie stwierdzające, że wywóz z Polski przez Gdańsk i Gdynię dochodzi do 10 milionów tonn rocznie.

Jeżeli porównać teraz te dane z ruchem handlowym Niemiec w kierunku Prus Wschodnich i z powrotem przez ten sam korytarz, to okaże się, że obrót towarowy jest co najmniej o 7 razy mniejszy. Dodać do tego jeszcze należy, że ruch tranzytowy Niemiec przez Pomorze obejmuje towary, przeznaczone dla Litwy, Łotwy i Rosji, oraz wywóz tych krajów do Niemiec, czyli obejmuje on cały handel niemiecki w kierunku wschodnim i ze wschodu na zachód, wówczas gdy towary, przybywające przez Gdynię i Gdańsk są obecnie całkowicie pochłaniane przez ziemie polskie. Wobec tego na-

leży całkowicie zgodzić się z opinią ekonomistów polskich, którzy uważają, że korytarz gdański nie gra praktycznie żadnej roli w handlu zagranicznym Niemiec, gdy tymczasem dla Polski jest on niezbędny.

### Badanie przyczyn przesilenia światowego.

Wielka debata gospodarza, prowadzona w Gerlowie w łonie drugiej komisji zgromadzenia Ligi Narodów, zakończona została uchwaleniem rezolucji, przedstawionej przez delegację hinduską, która domaga się zbadania przyczyn ogólno-swiatowego kryzysu gospodarczego przez komitet ekonomiczny Ligi Narodów. Na badania te przeznaczony zostanie specjalny kredyt w wysokości 100.000 franków. Nad dalszymi rezolucjami komisja zastanawiać się będzie później.

Na posiedzeniu komisji politycznej delegat niemiecki Koch-Weser domagał się pozostawienia terenom mandatowym całkowitej swobody działania dla wprowadzenia klauzuli największego uprzywilejowania.

Delegat angielski Buston dał wyraz nadziei, iż specjalny ustrój mandatowy stopniowo w interesie podniesienia kultury rozszerzony zostanie na wszystkie kolonie.

### Węgry o rewizji granic.

„Pester Lloyd“ omawia problem rewizyjny. Porównując pretensje rewizjonistyczne Niemiec i Węgier, autor zaznacza, iż Niemcom chodzi albo o terytorja, których muszą się zrzec ostatecznie, podczas gdy terytorja oderwane od Węgier należały od 1000 lat do królestwa węgierskiego. Zresztą straty terytorjalne Niemiec są o wiele mniejsze niż Węgier.

### Międzynarodowy kongres robotników transportowych.

Obiadujący w Londynie kongres międzynarodowej federacji robotników transportowych wyłonił rozmaite komisje, celem rozpatrzenia spraw, interesujących specjalnie delegatów 35 krajów, przedstawicieli marynarzy, szoferów, robotników portowych i kolejarzy. Jedną z najważniejszych spraw, figurujących na porządku dziennym obrad kongresu, jest propozycja robotników transportowych i marynarzy duńskich, szwedzkich, norweskich i fińskich o powiększenie stałej składki do kasy federacji, przyczem większa część pieniędzy ma być prze-

**Dla oczyszczenia krwi, pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklanke naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“.** Żądać w aptekach i drog.

znaczona do specjalnej kasy, której zadaniem ma być niesienie pomocy związkowi zawodowemu przez udzielanie pożyczek w czasie zatargów między pracodawcami a robotnikami. W komisji specjalnej rozważana była również sprawa pomocy finansowej i wzajemnych ruchów sympatycznych podczas zatargów robotniczych.

### Francja powiększa wydatki na zbrojenia.

Francuska rada ministrów pod przewodnictwem prezydenta Doumergue'a, przyjęła projekt preliminarza budżetowego na r. 1931-32. Ogólna suma po stronie wydatków i po stronie dochodów wynosi 50 miliardów 100 milionów fr. i jest o 298 milionów mniejsza od budżetu bieżącego. Wydatki na administrację państwową wykazują wzrost o 1 miliard. Na cele obrony narodowej przeznaczono o 125 milionów więcej, niż w r. 1930-31. Równowagę osiągnięto drogą odpowiednich operacji, t. wz. kary amortyzacyjnej bez uciekania się do nowych środków natury fiskalnej.

### Wymiar sprawiedliwości w Hiszpanji.

Z okazji otwarcia trybunałów sprawiedliwości w Hiszpanji, po ferjach letnich, odbyła się tradycyjna uroczystość pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości. W wygłoszonym przemówieniu minister zaznaczył, iż do zadań obecnego gabinetu należy też przywrócić normalnych stosunków w dziedzinie praw, co stanowi podstawą gwarancję spokoju i ładu publicznego. Według danych statystycznych, ogłoszonych przez prokuratora generalnego trybunału, znaczne zmniejszenie zbrodniczości daje się zauważyć w całej Hiszpanji. Zatargi, o charakterze socjalnym mają tę cechę charakterystyczną, iż nie wymagały żadnej interwencji prawnej, gdyż wszystkie zatargi między przedsiębiorcami a robotnikami zostały załatwione w sposób polubowny. W związku z tem rok ubiegły może być nazwany rokiem pokoju społecznego.

## BRANIBOR

55)

(Ciąg dalszy).

— Cóż? Pal gotowy! Wziąć nań poganina? Zacząć panie?

— Idźcie precz! — szeptał Bernard, wracając do dworu, żegnając się, szepcząc słowa modlitwy:

— „W Tobie, Panie, położyłem nadzieję, nie będę poharbion na wieki.“

A gdy strach zniknął, zaczęła się buntować rycerska i wojenna dusza.

— Ja w to nigdy nie uwierzę — zawołał Bernard, chodząc ciężkim po izbie krokiem.

— W czary wierzą baby i klechy, lecz nie maż zbrojny.

— Niebora wypuściła z lochu zbrodniczą ręką...

— Tak mniemasz?

— Jestem tego pewny.

— Ha! jeśli znajdziesz tego dowody.

— Hola! Służba!

— Co chcesz czynić?

— Strażnika tu zawołać!

— Dobra myśl. Mógł być w spółce.

— Przesłuchamy go.

— W razie potrzeby ogniem przypieczę.

— Kości na torturach ogniem polamie!

W izbie rycerskiej zjawił się strażnik.

— Ty lochu pilnowałeś?

— Ja.

— Czuwałeś całą noc?

— Oka nie zmrużyłem.

— Nie opuściłeś stanowiska ani na chwilę?

— Owszem. Opuszczałem.

— Jakto? Co mówisz?!

— Uczyniłem to na rozkaz córki twej, jasnej hrabianki Ody.

— Co?! Ona?! Przy lochach w nocy była?

— Poleciała mi przynieść krynicznej wody.

— I ty poszedłeś?

— Rozkaz twej córki, panie, jest dla mnie świętym.

— Dlaczego ci to uczynić kazała?

— Była chora, bardzo chora.

— W istocie córka moja tej nocy zasłała.

— Gdym na jej rozkaz do źródła pobiegł po wodę...

— Niebora wtedy uciekła?

— Nie, nie, panie. To się wtedy stać nie mogło.

— Dlaczego?

— Jesteś tego pewnym?

— Tak jest, dostojny panie. Drzwi były zamknięte, wrzeczadze nienaruszone, gdym powrócił, hrabianka sama w rękę oszczep dzierżyła, więzienia pilnując.

Bernard zamyślił się, targając włosy w brodzie, rzekł:

— Rzecz, zaiste, bardzo dziwna, że aż krynicznej trzeba jej było wody. W czeladniczych izbach kotły pełne wody stoja.

— Czyżbyś ją podejrzewał, margrafie — zapytał Thiethmar...

— Ja?! Hrabiankę? Broń Boże! Któż to mówi?

— Sądziłem...

— Ależ to potworna myśl mniemać, żeby ona miała co wspólnego ze zbrodniarzem Nieborą.

— Nikt tego nie myśli.

— A przecież w dworzyszczu brani-borskiem dziwne, zaiste, rzeczy się dzieja.

— Wszak nie dawniej, jak tydzień temu, niewiadoma ręka wypuściła z lochów dziesięciu jeńców polskich, zanim zbadać mogliśmy, w jakim to celu oni po siołach hawelańskich myszkowali.

— Tak jest w istocie.

— Straż przekupiona...

— Nie, nie. Ja jestem pewny moich ludzi.

— Co myślisz o tem, bracie — rzekł Bernard do margrafa Dietricha.

Dietrich siedział przez czas rozmowy pochmurny, milczący, jak niemy.

— Może ja to wyświecę — rzekł.

— Czy przypalić na torturze strażnika?

— Nie, nie. Puść go, puść — zaszeptał ojciec Ody, idąc do myśliwskiej izby.

\* \* \*

Tu upadł na krzesło, zagryzł wargi, zmarszczył brwi. W głowie jego zrodziła się myśl... straszna myśl. Oblicze bladeścią się powlekło, w oczach dziwne ognie zapłonęły, reka kurczowo ścisnęła się w pięść. Umysł jego rozstrząsał wypadki tej nocy. Wierzy w chorobę dziecka, odpycha podejrzenie, że Oda szła w nocy po klucz. Przez sen przypomina sobie, że, gdy

ją ujrzał, miała podniesioną w górę rękę, jakby... O... O!

Krew kipi... w głowie się mać, wściekłość zmysły odbiera.

— Przecie to niepodobieństwo — szepce zmęczony rozpaczą, sam do siebie.

A podejrzenie wraca. Wraca i szepce Dietrichowi do ucha:

— Ona to uczyniła.

Dietrich otwarł szeroko oczy...

— Nie, nie. To być nie może — szepce ojcowskie serce.

— A przecież wszystko mówi za tem, że tak jest, przekonywa rozum.

Wsparł głowę na ręce, palce utopił w siwiejącej czuprynie.

— Przekonać się muszę.

— Powstał, klasnął w dłonie, wnet zjawił się sługa.

— Gdzie jest rycerz Kiza?

— Na polowanie wyjechał.

— Zawołaj moją córkę!

— Od wczesnego ranka niema jej, panie.

— Jakto niema?

— Ze sokółkami wyjechała wraz z rycerzem.

— Co? Ona? Chora?

— Już wyzdrowiała.

— Odejdź! — wrzasnął Dietrich, targając włosy na głowie.

Przez cały dzień chodził margraf po pokojach, ciężko zaglądając w okno, patrząc i nasłuchując, czy Oda z polowania nie wraca. Zniecierpliwił się czekaniem w dusznej izbie, spieszy na pole i naokoło warowni, po wałach, częstokół obchodzi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela szesnasta po Ziel. Świątkach.

Niedziela  
28  
września

Św. Wacława (króla  
męcz., † 935).

Św. Salamona,  
(bisk. wyzn.)

SŁOW.: WACŁAW ŚW.

Jutro poniedziałek, 29 września:  
Św. Michała archanioła.

Wschód Zachód

Słońca o godz. 5.38, o godz. 17.30  
Księżycy „ 13.20, „ 20.21  
Jutro o godz. 15.31.48 pierwsza  
kwadra.

Zmiany powietrza: krytycz-  
nie! burza. — Jutro: chłodniej, wie-  
trno, później przejaśnienie.

## Dopilnować list wyborców!

Kalendarz wyborczy postanawia:

27 września. Obwodowa komi-  
sja wyborcza wyklada spisy wybor-  
ców do publicznego przeglądu.

10 października. Ostatni dzień  
wyłożenia spisu wyborców do prze-  
jrzenia.

11 października. Ostateczny  
termin zgłaszania reklamacyj do ob-  
wodowej komisji wyborczej przeciw-  
ko pominięciu w spisie lub wpisaniu  
nieuprawnionego.

Wzywa się wszystkich posiadają-  
cych prawo głosowania, żeby w cza-  
sie od 27 września do 10 października  
dopilnowali list stwierdzając, czy  
wszyscy uprawnieni do głosowania są  
wciągnięci na listę, względnie, kto  
z nieuprawnionych został wciągnięty.  
Zgłaszać reklamacje, bo lista wybor-  
ców jest podstawą wyborów. Spe-  
nijcie ten obywatelski obowiązek su-  
miennie!

### Reklamacje wyborcze.

Najpóźniej do 11 października b. r.  
włącznie ma prawo każdy obywatel  
wnieść do właściwej komisji obwod-  
wej reklamację przeciw pominięciu  
jego samego, lub kogokolwiek innego  
w spisie wyborców, jak również prze-  
ciw wpisaniu tamże kogokolwiek nie-  
uprawnionego.

Reklamacje mogą być zgłaszane  
ustnie lub pisemnie do protokołu i win-  
ny być poparte dowodami, o ile nie do-  
tyczą faktów powszechnie znanych.

Nadmieniamy, że nie podlegają  
opłacie stempowej ani podania o wy-  
kreślenie z list wyborców, ani też po-  
dania o wpisanie osób pominiętych  
w tych listach.

— **Niedzielnny odpoczynek w handlu  
nie będzie zniesiony.** Ministerstwo  
przemysłu i handlu donosi: Ukazały  
się w prasie informacje, jakoby mini-  
sterstwo przemysłu i handlu opraco-  
wało projekt ustawy o zniesieniu od-  
poczynku niedzielnego w handlu.

Informacje te są całkowicie nie-  
prawdziwe.

Natomiast prawdą jest, że minister-  
stwo przemysłu i handlu opracowuje  
materiały i projekt dyskusyjny w spra-  
wie przesunięcia godzin zamykania  
zakładów handlowych, w dni robocze  
z godziny 19 na godzinę 20 oraz prze-  
sunięcia również o jedną godzinę ter-  
minu zamykania tych zakładów han-  
dlowych, które już obecnie korzystają  
z prawa handlu do godziny 20 wzglę-  
dnie 21.

Oczywiście przy ewentualnem prze-  
sunięciu terminu zamykania tych za-  
kładów handlowych — obowiązujące  
normy prawne w dziedzinie ochrony  
pracy najmniejszą będą zachowane.

Również ministerstwo przemysłu  
i handlu ma zamiar poddać dyskusji  
sprawę zbyt rygorystycznych sankcyj  
karnych, obowiązujących obecnie  
w dziedzinie przepisów o terminach  
zamykania zakładów handlowych.

Projekty powyższe, wzorowane na

podobnych przepisach państw zachod-  
nio-europejskich, będą przed ich reali-  
zacją poddane wyczerpującej dyskusji  
wszystkich zainteresowanych organi-  
zacji.

— **85 000 sezonowych robotników  
wróci do Polski.** Od 15 października  
zacznie się powrót emigrantów sezo-  
nowych z Niemiec przez Drawski  
Młyn, Sośnię, Praszkę, Lubliniec i Ka-  
towice. Według bliższych obliczeń,  
w bieżącym roku powróci z Niemiec  
do Polski 85 000 robotników sezo-  
nowych.

Celem uzgodnienia zarządzeń, do-  
tyczących przewozu robotników sezo-  
nowych odbędzie się w tych dniach  
w Poznaniu konferencja z udziałem  
przedstawicieli urzędu emigracyjnego  
oraz polskich i niemieckich dyrekcji  
kolejowych. Zarządzenia dotyczą  
przedewszystkiem uzgodnienia roz-  
kładu jazdy, zniżek kolejowych i do-  
godnych warunków przejazdu. Zniżki  
kolejowe na terenie państwa polskiego  
będą wydawane na podstawie pasz-  
portów zagranicznych. Opiekę nad  
emigrantami na stacjach pogranicznych  
obejmuje Polskie Towarzystwo Emi-  
gracyjne.

— **Urzednicy otrzymają mundury  
na codzień i galowe.** Jak nas infor-  
muja, władze centralne mają w naj-  
bliższym czasie zająć się sprawą  
umundurowania urzędników admini-  
stracji państwowej.

Opracowywany jest projekt znor-  
malizowanego typu munduru, tak by  
był najtańszy i najwygodniejszy. Mun-  
dury mają dostać w pierwszym rzę-  
dzie urzędnicy, pełniący swe funkcje  
poza urzędem.

Sprawa umundurowania urzędni-  
ków ma zwolenników i przeciwników.  
Pierwsi mają za sobą tę rację, że  
wprowadzenie uniformów przyczyni  
się do zmniejszenia liczby zatargów  
z interesentami.

Równocześnie z mundurem na co-  
dzień opracowany ma być typ mundu-  
ru świątecznego (galowego).

## Województwo śląskie

\* **J. E. ks. biskup-nominat Adamski**  
wobec braku czasu, spowodowanego  
objęciem stanowiska arcybiskupa die-  
cezji śląskiej, złożył piastowane do-  
tychczas urzędy, a to: członka patro-  
natu Związku spółdzielni zarobkowych  
i gospodarczych w Poznaniu, członka  
rady nadzorczej Banku Związku Spół-  
tek Zarobkowych i prezesa rady na-  
czelnej Unji Związków Spółdzielczych  
w Polsce. Na wszystkich tych urzęd-  
dach, objętych po niezapomnianym ks.  
Wawrzyniaku, ks. biskup Adamski po-  
łożył bardzo wielkie zasługi dla roz-  
woju spółdzielczości nie tylko w Wiel-  
kopolsce, ale w całym kraju, a także na  
śląskim Śląsku, o ile chodzi o nasze  
banki ludowe i spółdzielnie rolnicze.  
Właśnie te instytucje mają ks. bisku-  
powi Adamskiemu wiele do zawdzię-  
czenia.

\* **Kolonje letnie Czerwonego Krzy-  
ża.** W piątek, dnia 3 października br.  
wracają z kolonji leczniczej w Rabce  
dzieci z Hajduki Wielkich, Mikołowa,  
Chorzowa, Królewskiej Huty, Rybnika,  
Szopienic, Nowego Bytomia, Rożdzie-  
nia, Tarnowskich Gór i dzieci, które  
otrzymały specjalne zawiadomienia.  
Odebrać je można w Katowicach na  
peronie III o godz. 17.50.

\* **Podwyższenie rent w ubezpiecze-  
niu na wypadek inwalidztwa.** Na mocy  
rozporządzenia Wojewody Śląskiego  
z dnia 22 bm. podwyższono renty w  
ubezpieczeniu inwalidzkim, a miano-  
wicie: renty inwalidzkie, wdowie i sie-  
roce o 10 proc., począwszy od 1 paź-  
dziernika r. b. z tem, że bieżące renty  
w podwyższonej wysokości wypla-  
cane będą dopiero od 1 marca 1931 r.  
po skutecznieniu odnośnych przeli-  
czeń, zaś w dniu 1 października r. b.,  
obok rent w dotychczasowej wysoko-

# Utajona piękność



mieści się we włosach ko-  
bięcych. Shampoo Elida  
ujawnia ją w całej pełni.  
Jego delikatna piana przy-  
wraca włosom naturalny  
połysk i czyni je lśnącymi  
i puszystymi.

Po użyciu Shampoou  
Elida czesanie jest  
łatwiejsze i ondulacja  
trzyma się znacznie  
dłużej.



## ELIDA SHAMPOO

ści otrzymają wszyscy renciści jedno-  
razowy dodatek w wysokości 50 pro-  
cent pobieranej renty.

Wypłata renty w dniu 1 paździer-  
nika r. b. nastąpi po przedłożeniu  
przez rentobiorcę dwóch kwitów ren-  
towych: jednego na rentę bieżącą jak  
dotychczas, drugiego zaś na jednor-  
zowy dodatek.

Władze i osoby urzędowe, które  
kwity potwierdzają, uprasza się, aby  
rencistom przy wystawianiu kwitów  
rentowych doradzały i w razie potrze-  
by pomagały.

\* **Komisja budżetowa sejmiku ślą-  
skiego** ukończyła prace w ubiegłą śro-  
dę. W preliminarzu budżetowym po-  
czteniono różne zmiany. Niektóre po-  
zycje podwyższono do tego stopnia, że  
preliminowany budżet podwyższono o  
7 milionów złotych. Jest to poważna  
nadwyżka w wydatkach, na które nie-  
ma pokrycia, wobec czego należało  
sięgnąć albo do pieniędzy zaoszczęd-  
zonych z poprzednich lat, albo też  
szukać nowych źródeł dochodów, a  
tymi mogą być tylko nowe podatki.

Jakoteż opozycja, wodząca rej w  
komisji budżetowej, poszła na jedną i  
drugą możliwość. Nasamprzód pod-  
wyższyła wpływy podatkowe o  
3.700.000 złotych. Mianowicie posta-  
nowiono podwyższyć podatek docho-  
dowy o 1.700.000 zł, a podatek prze-  
mysłowy o 2 miliony złotych. Po resz-  
tę sięgnie do rezerw kasowych. Tak  
opozycja dba o kieszenie ludności, zmu-  
szając ją do płacenia wyższych podat-  
ków.

Przytaczamy te fakty i stwierdza-  
my, iż w obecnej chwili ciężkiego po-  
łożenia gospodarczego nie można sza-  
stać pieniędzmi ani też obarczać spo-  
łeczeństwo nowymi ciężarami podatko-  
wymi. Opozycja sama na każdym praw-  
nie posiedzeniu sejmiku śląskiego żali się  
na podatki, a z drugiej strony nakłada  
na obywateli jeszcze większe ciężary.  
Czyż jest do pomyślenia, by lud śląski  
miał płacić jeszcze więcej? Dlatego,  
że tak chce opozycja?

Nie jest tajemnicą, dlaczego tak  
hojną jest opozycja. Nasamprzód nie  
dają z własnej kieszeni. Co zaś waż-  
niejsze — to nadchodzące wybory.  
Będą mogli się chwalić „myśmy zro-  
bili! Znaliśmy się na tych kruczkach i  
znają się także szerokie koła zdrowo  
myślącego społeczeństwa, które ina-  
czej myślą i sądzą jak opozycja.

Każdemu dobremu gospodarzowi

wiadomo, że gospodarka jest tylko  
wówczas zdrowa, jeżeli wiąże się ko-  
niec z końcem. Tak jest w każdym go-  
spodarstwie, tak samo jest w naszym  
województwie, którego wydatki nie  
mogą przekraczać dochodów rzeczy-  
wistych.

### Z Katowickiego

**Katowice.** (Przemycanie nie-  
mieckich parowozów.) Wykry-  
to tutaj niedawno aferę przemycania  
niemieckich parowozów dla przemy-  
słu śląskiego, które przybiera duże  
rozmiary. Władze skarbowe obłożyły  
aresztem 5 przemycanych parowozów  
wartości od 60 do 200 tysięcy złotych.  
Kary za uchylanie się od opłat celnych  
sięgają milionowych sum. W sprawę  
tę również zamieszana jest pewna fir-  
ma w Zagłębiu Dąbrowskiem.

— (Protest przeciw atakom  
niemieckim.) Członkowie Towa-  
rzystwa Czytelników Ludowych w Kato-  
wicach — Ligocie na swem dorocznem  
walnem zebraniu dnia 21 września  
uchwalili energiczny protest przeciw  
znanej mowie niemieckiego ministra  
Treviranusa.

— (Szyby w „Kattowitzer  
Ztg.“ wybite.) Dnia 25 bm. wie-  
czorem o godz. 10.30 nieznanymi do-  
tychczas sprawcy wybili w wydawnictwie  
„Kattowitzer Zeitung“ kilka szyb. Po-  
licja prowadzi dochodzenia w celu  
wykrycia sprawców.

— (Przebudowa rynku) w Ka-  
towicach idzie szybko naprzód. Rynek  
będzie zupełnie przebudowany stoso-  
wnie do wymogów nowoczesnego ru-  
chu. Obecnie roboty na jezdniach do-  
biegają końca. Jezdnie będzie bruko-  
wana dużą kostką, zalewana cemen-  
tem. Naprawione będą także chodniki.  
W środku zaś rynku ma być założony  
zieleńiec. Wtedy naprawdę rynek ka-  
towicki będzie wspaniale i mile się  
przedstawiał.

— (Usiłowane samobój-  
stwo.) 25-letnia służąca Zofja Ra-  
wentchyl wystrzałem z rewolweru w  
okolice serca usiłowała odebrać sobie  
życie. W stanie bardzo ciężkim od-  
stawiono ją do szpitala miejskiego.  
Przyczyną samobójstwa była zawie-  
dziona miłość.

— (Nożem na ojca.) W restau-  
racji Grundmanna przy ulicy Francu-  
skiej rozegrała się w ubiegłą środę bój-  
ka pomiędzy portjerem Augustynem  
Pluszczykiem i jego synem Jerzym z  
Rożdzenia. W toku bójk syn zabił

## Warszawska giełda pieniężna

w dniu 26 września 1930 r.

Dolar amerykański 8.89 zł. Funt szterlingów angielskich 43.24 zł. 100 franków francuskich 34.94 zł. 100 szylingów austriackich 125.60 zł. 100 koron czeskich 26.41 zł. 100 lir włoskich 46.60 zł. 100 franków szwajcarskich 172.63 zł. 100 guldenów holenderskich 358.82 zł. 100 guldenów gdańskich 172.96 zł.

## Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 25 września 1930 r.

Zyto 18.50—19.00. Pszenica 29.50—30.50. Owies jednolity 20—22. Jęczmień browarowy 25—27. Jęczmień na kaszę 20—21. Mąka żytnia 35—36. Mąka pszenna luksusowa 65—75. Mąka pszenna wyborowa 55—65. Otreby żytnie 10.00—10.50. Otreby pszenne średnie 13—14. Makuchy lniane 33—34. Makuchy rzepakowe 21—22. Groch jadalny 33 do 36. Obroty średnie. Usposobienie spokojne.

ska Huta — Świętochłowice; ruch na tym odcinku otwarty zostanie z dniem 29 września br. Nadto wydział powiatowy rozpiął przetarg na dalsze przebudowy szos, a mianowicie: drugiego odcinka szosy Piasniki — Zgoda oraz szosy Łagiewniki — Chropaczów. Roboty około przebudowy powyższych szos podjęte zostaną jeszcze w bieżącym miesiącu.

**Hajduki Wiekie** w Świętochłowickiem. (Zaopatrzyli się na zimę.) Nieznani sprawcy złożyli wizytę właścicielce składu wyrobów tekstylnych Gertrudzie Opołowej. Wybili nasamprzód szybę w oknie wystawowym, poczem skradli ze składu większą ilość męskiej bielizny. Szkody dotychczas nie stwierdzono.

**Nowy Bytom** w Świętochłowickiem. (Przytrzymanie młodocianego rabusia.) Policja przytrzymała w dniu 20 września br. 20-letniego Jerzego Pielkę z Nowego Bytomia, któremu udowodniono cały szereg kradzieży drobiu, a ponadto napad rabunkowy, dokonany w okolicy Poznania.

**Ruda** w Świętochłowickiem. (Usiłowane samobójstwo.) Przez zażycie spirytusu salmiakowego usiłowała pozbawić się życia 30-letnia Franciszka G. z Rudy. W stanie nieprzytomnym odstawiono ją do szpitala w Piasnikach. Przyczyny rozpaczliwego kroku nie stwierdzono.

**Chropaczów** w Świętochłowickiem. (Rada gminna przeciwko zakusom niemieckim.) Na posiedzeniu w dniu 24 bm. uchwaliła rada gminna następującą rezolucję: Rada gminna uchwała energiczny protest przeciwko zakusom niemieckim, mającym na celu zmianę granic Polski z jej szkodą. Obywatele Chropaczowa tak jak w powstaniach śląskich, tak w każdej potrzebie Ojczyzny staną na jej rozkaz wartyim szeregiem do obrony granic państwa polskiego.

**Szarlej** w Świętochłowickiem. (Obchód listopadowy.) Zespół Towarzystw Polskich w Szarleju, odbył swoje zebranie w dniu 22 bm. Omawiano sprawę akademii w rocznicę „Cudu nad Wisłą“, oraz mającą się odbyć uroczystość z okazji stułetniej rocznicy powstania listopadowego. Uroczystość rozpocznie się wieczorem dnia poprzedniego pochodem i iluminacją. W sam dzień uroczystości, odbędzie się Msza św. Po południu odbędzie się uroczysta akademii muzyczno-wokalna, połączona z przedstawieniem okolicznościowym. Powołano komitet wykonawczy z pośród obecnych członków. Następnie omawiano sprawę kursów z zakresu 4 klas gimn., zawiązujących się przy tutejszym gimnazjum, oraz sprawę uruchomienia pracy w tutejszym kole T. C. L. Z powodu późnej pory sprawę przyjęcia statutu odłożono do następnego zebrania.

**Plekary Wielkie** w Świętochłowickiem. (Epidemia tyfusu.) Według ostatnich doniesień stwierdzono klinicznie 23 wypadki tyfusu brzuszno-górnego. W lecznicy brackiej w Tarn. Górach jest 3 mężczyzn, w szpitalu miejskim w Tarn. Górach 3 kobiety, reszta zaś, t. j. 17 osób w szpitalu powiatowym w Szarleju. Zmarły dwie osoby. Zastosowano wszystkie potrzebne środki zapobiegawcze. Do dyspozycji ludności stoi bezpłatnie szczepionka. Zwalczenie epidemii przeprowadza na miejscu lekarz powiatowy przy pomocy starostwa i urzędów okręgowego i gminnego.

## Z Pszczyńskiego

**Łaziska Górne** w Pszczyńskiem. (Wypadek samochodowy.) Wskutek wadliwej konstrukcji kierowcy najechał samochód osobowy, kierowany przez Pawła Janoszkę z Mi-

kołowa, na drzewo przydrożne. Samochód został znacznie uszkodzony, kierowca na szczęście doznał lekkich okaleczeń.

## Z Rybnickiego

**Rybnik.** (Wielka manifestacja narodowa.) Ażeby przeciwko zachciankom i atakom niemieckim na nasze granice zachodnie zaprotestować, postanowiły wszystkie miejscowe związki i zrzeszenia społeczno-narodowe zwołać do Rybnika wielką manifestację narodową na niedzielę, dnia 28 września br. godzinę 12 w południe. Manifestacja odbędzie się na Ryнку, a w razie niepogody na sali Hotelu Polskiego. Rodaczki i rodacy! Okażmy naszą jednomyślność udziałem naszym w manifestacji. Przybywajcie tłumnie na dzień 28 września do Rybnika!

**Kokoszyce** w Rybnickiem. (Projekt budowy szosy.) Niedawno bawiła w Kokoszycach komisja wojewódzka, która miała na celu zbadanie, czy zachodzi konieczność budowy szosy przez Kokoszyce i Zawadę do Syryni. Sprawa budowy tej szosy pokutuje już od szeregu lat i kończy się zawsze na komisjach. Okoliczna ludność nie wąpi jednak, że ostatnia komisja wojewódzka pchnie tę pilną sprawę nareszcie na właściwe tory.

**Lubomia** w Rybnickiem. (Przejechanie.) Na szosie w Lubomi została przejechana przez furmankę z węglem 18-letnia Rozalja Wyleciałówna, która odniosła ciężkie okaleczenia. Odstawiono ją do szpitala powiatowego w Wodzisławiu.

## Z Cieszyńskiego

**Cieszyn.** (Tragiczny zgon.) Zatrudniony przy budowie magazynów na tutejszej stacji kolejowej 37-letni Jan Malinowski, dostał się przy spinaniu wagonów między zderzaki, które zgniotyły mu kręgosłup i podbrzusze. Malinowski, przewieziony do szpitala, wkrótce zmarł.

(Zachciało się im jedwabnych sukni.) Marja Wierzbicka i Julia Aniołowa, obie bez stałego miejsca zamieszkania, przytrzymane zostały za kradzież 20 metrów materii jedwabnej w składzie Ignacego Spitzera. Obie kobiety odstawiono do więzienia sądowego.

**Międzyrzecze Górne** w Bielskiem. (Pożar.) W nocy na 24 bm. wybuchł w zagrodzie Karola Szarka pożar, który zniszczył stodołę z zapasami zboża i maszynami rolniczymi. Straty wynoszą około 14 tysięcy złotych. Ogień został podłożony przez zbrodnicze ręce. Jako podejrzanego o podpalenie przytrzymał parobka Alfredda Wargę.

**Zembracze** w Bielskiem. (Pożar pompowni.) W obrębie kopalni „Silesia“ spłonęły doszczętnie zabudowania pompowni, przyczem pożar zniszczył również urządzenia maszynowe. Straty wynoszą około 30 tysięcy złotych. Jak wykazały wstępne dochodzenia, pożar powstał wskutek krótkiego spięcia przewodów elektrycznych.

## Z całej Polski.

**Kalisz.** (Bandyci wylamali kraty więzienia.) Z więzienia w Kaliszu uciekli ubiegłej nocy czterej groźni bandyci, odsiadujący karę ciężkiego więzienia. Zbiegowie wylamali kraty, przepiłowawszy je uprzednio. Za uciekinierami zarządzone pójść i obławę w pobliskich lasach, jednak bez rezultatu.

**Kielce.** (Podpalił dla zysku i powiesił się.) W Trzonowie, pow. miechowskiego, wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie 8 zagrod

gospodarskich wraz z całym dobytkiem. Straty wynoszą około 120 000 złotych. Pożar wznicił umyślnie jeden z gospodarzy, Ign. Nowak w celu uzyskania premii asekuracyjnej. Widząc, że ogień objął szereg dalszych gospodarstw, w obawie przed odpowiedzialnością — powiesił się.

**Poznań.** (Piec — niepewną kasą.) W miejscowości Skórczewo pod Poznaniem, gospodarz Jan Stanisławski, nie mając zaufania do banków i kas oszczędności, składał zaoszczędzone pieniądze w piecu. Schowek ten okazał się jednak niepewnym, gdyż onegdaj dzieci zafanego wieśniaka, bawiąc się w świetlicy, zapaliły w piecu stertę starych papierów i słomy, przyczem poszły z dymem ukryte oszczędności w sumie 5 tysięcy zł.

**Piastów**, woj. warszawskie. (Tragiczny wypadek na stacji w Piastowie.) Na stacji kolejowej w Piastowie zdarzył się straszny wypadek. Przed nadchodzącym pociągiem usiłował przejść w pościechu przez tor inspektor ministerstwa spraw wewnętrznych dr. Zygmunt Gutek. Nie zdążył jednak przejść toru i wpadł pod przejeżdżający pociąg. Koła pociągu odcięły nieszczęśliwemu głowę i ręce.

**Brzeżany** w Małopolsce. (Pożar Kozowa.) W powiecie brzeżańskim spłonęła w miasteczku Kozowie prawie cała dzielnica polska. Pastwą ognia padło 57 domów, w tem 51 należących do Polaków, 3 do Rusinów i 3 do Żydów. Straty są ogromne. Władze policyjne prowadzą dochodzenie w kierunku przyczyny pożaru. Wydaje się dziwnym, że ogień wybierał tak przeważnie domy, będące własnością Polaków.

**Wilno.** (Nawiedzony dom.) W Wilnie przy ulicy Szawelskiej, w mieszkaniu niejakiego Dumbasa „strachy“. Słychać tam ciągle kołatanie, dobijanie się do drzwi, a sprawca tych hałasów jest niewidzialny, zatem „duch“. Sprawdzała te niepokoję policja i także nie odnalazła przyczyny, pomimo, że bardzo przeczornie rozstawiła czaty. „Strachy“ dokazują dalej. Przed nawiedzonym domem gromadzą się tłumy publiczności.

(Ucieczka włościan do Polski.) Od początku września daje się zauważyć wzmogona ucieczka włościan z Rosji, uciekających przed narzucanej im własności zbiorowej. Ucieczka odbywa się pod osłoną nocy. Obecnie przekracza granicę około 50 osób tygodniowo, prowadząc z sobą inwentarz żywy. Zbiegowie są umiśnieni przez rząd polski w obozach uchodźczych.

## Z dalszych stron.

**Moguncja** w Niemczech. (Wielki pożar.) Po Moguncją w Amönoburgu padły pastwą pożaru chemiczne warsztaty i fabryki dr. Alberta. Spaliły się wielkie zapasy wyrobów sztucznej żywicy. Na przestrzeni trzech tysięcy metrów kwadratowych pożar strawił liczne zabudowania fabryczne. Straże pożarne z Moguncji i Wiesbaden mogły ratować tylko okolice, wznosząc wysokie wały z piasku, oddzielające otoczenie od palących się czterech wielkich magazynów. Szkody wyrządzone dochodzą do półtora miliona marek. Dym był tak gęsty i ciemny, że położona w pobliżu stacja kolejowa musiała zapalić wszystkie światła elektryczne, aby umożliwić normalną odprawę pociągów przed południem.

**Opawa** w Czechosłowacji. (Wykopaliska z epoki lodowej.) W Opawie odkryto w ziemi wielką ilość kości mamucich i narzędzi kamiennych. Dyrektor wiedeńskiego muzeum przyrodniczego, dr. Beyer, stwierdził, że jest to ślad osady myśliwskiej z przed co najmniej 20 tysięcy lat i pochodzi z epoki lodowej. Odkryto tam również skład meteorytów.

**Rzym.** (Straszna katastrofa kolejowa.) Na linii kolejowej Werona-Rzym wykołcił się pociąg pospieszny, wskutek czego cztery wagony rozbiły się doszczętnie. 36 pasażerów zostało zabitych a 43 rannych.

ofcu nożem kieszonkowym kilka ran w głowę i prawą rękę. Ojciec w obrobie własnej zranił syna, którego musiał odwieźć do szpitala SS. Elżbieta-niek. W każdym razie sam fakt rzuca bardzo smutne światło na młodzież, która nawet — jak w tym wypadku — nie waha się rzucić z nożem w rękę na swojego ojca i żywiciela.

**Mysłowice.** (Napad w śródmieściu.) Dnia 25 bm. około północy obok domu Janickiego czterech nieznanych osobników rzuciło się na szofera Jana Kowalika, którego napastnicy pobili do nieprzytomności, a następnie odebrali mu portfel z pieniędzmi, kurtkę skórzaną i inne drobiazgi. Następnie odjechali parokonną furmanką w kierunku Sosnowca.

**Brzezinka** w Katowickiem. (Fabryka kwasu węglowego.) Projektowana jest budowa fabryki kwasu węglowego, której koszt wyniesie pół miliona złotych. Projektowana fabryka powstałaby w Brzezince i objęłaby teren unieruchomionej kopalni „Nowa Przemsza“.

**Roździeń** w Katowickiem. (Samochód na zaporze kolejowej.) W czwartek po południu na ulicy Krakowskiej najechał samochód półciężarowy, wiozący bydło na rzeź, na zaporę kolejową. Karoserja samochodu została znacznie uszkodzona, a szofer doznał lżejszych okaleczeń od odłamków szkła.

**Szopienice** w Katowickiem. (Kradzież kolejowa.) Onegdajszej nocy zakradli się nieznani sprawcy do pociągu towarowego, jadącego z Szopienic przez Sosnowiec do Łaz. W niedalekiej odległości od mostu nad Brynicą udało im się wyrzucić z wagonu, do którego się poprzednio włamali, dwie skrzynie, zawierające artykuły galanteryjne i baterje do radioaparatury odbiorczych. Jeden ze sprawców przy zeskakiwaniu z wagonu tak nieszczęśliwie skoczył, że upadając na nasyp kolejowy, na pewien czas stracił przytomność. Policja sosnowiecka, która po przybyciu pociągu do Sosnowca zastała zaalarmowaną, udała się na wskazane jej miejsce, lecz nie zastała tam ani skrzyń, ani sprawców. Niezależnie od policji sosnowieckiej wszczęła dochodzenia i policja w Szopienicach celem wykrycia sprawców kradzieży, oraz odnalezienia skradzionego towaru.

**Chorzów** w Katowickiem. (Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej.) Po zamknięciu wystawy w Michałowicach przeniesiona takowa została do Chorzowa, której otwarcie nastąpiło w środę, dnia 24 września br. Na otwarcie przybyła wielka liczba miejscowej ludności z miejscowym duchowieństwem jak i przedstawiciele wszystkich sfer z p. naczelnikiem gminy na czele. Ks. prob. Szwajnoch, otwierając wystawę, określił jej znaczenie, jakoteż podniósł doniosłość akcji przeciwalkoholowej w społeczeństwie. Okolicznościowy referat wygłosił prof. Sławiński, zastępca prezesa Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej. Prelegent w referacie swym wskazał na potrzebę akcji przeciwalkoholowej, aby szczytemu się pijaństwu przeciwdziałać, a następnie objaśnił wystawę. Wystawa mieści się na sali dominjalnej i będzie otwarta codziennie do niedzieli. Na zakończenie odbędzie się zebranie Ligi Katolickiej, na którym wygłosi referat prof. Sławiński. Należy spodziewać się, iż nikt nie omieszka sposobności zwiedzenia wystawy.

(Zabity przez prąd elektryczny.) W piątek zdarzył się w państw. fabryce związków azotowych śmiertelny wypadek. Przy naprawie kabla w oddziale elektrotechnicznym zetknęli się robotnicy z prądem o wysokim napięciu. Robotnik Roman Golisch z Chorzowa został zabity, zaś robotnik Franciszek Just z Maciejkowie odniósł ciężkie, a robotnik Jan Kempa z Chorzowa lżejsze porażenia.

## Z Świętochłowickiego

**Świętochłowice.** (Budowa dróg powiatowych.) W tych dniach ukończono przebudowę szosy Królew-

# Demonstracje przeciwko Niemcom w Czechosłowacji.

Praga. Antyriemickie demonstracje w Pradze trwają. Mimo ostrego zakazu dykcji policji, zebrały się tłumy, które rozpedzone przez silny oddział policji i żandarmerji, przechodziły z jednej ulicy na drugą, wznosząc wrocie przeciw Niemcom okrzyki i wbitając w dalszym ciągu szyby w lokalach.

W czasie demonstracji aresztowano kilkadziesiąt osób, a w czasie rozpedzania tłumów kilkunastu ludzi odniosło lekkie obrażenia. Jeden policjant zraniony został ciężko.

Demonstracje wykazały, że chodzi tu nie tylko o sprzeciw przeciwko wystawianiu w kinoteatrach niemickich filmów dźwiękowych, ale o wystąpienia przeciw zachłanności Niemców. Potwierdza to czeska prasa prawicowa, która nawiązując do panoszenia się Niemców w Czechosłowacji z wyniki wyborów w Niemczech i wystąpienia Curtiusa w Genewie stwierdza, że

Niemcy niczego nie nauczyli się z przebiegu wojny. Hasło demonstracji stało się tak popularne, że nawet lewicowe stronnictwo narodowo - socjalistyczne, które początkowo chciało wywrzeć wpływ uspokajający, bierze w nich udział na własną rękę.

Posel niemiecki w Pradze interwenjował u zastępcy ministra spraw zagranicznych, zwracając mu uwagę na wrażenia, jakie wiadomość o demonstracjach wywołała w Niemczech, oraz na polityczną reakcję, którą demonstracje mogłyby wywrzeć na stosunku obu państw. Wiceminister spraw zagranicznych wyraził ubolewanie nad wypadkami i oświadczył, iż rząd stara się usilnie o ich zlikwidowanie.

Wieczorem kraja w całym mieście silne oddziały policji i żandarmerji. Stronnictwo narodowe zwołało szereg wieców w zamkniętych lokalach, narodowi socjaliści mimo zakazu policji wiec pod gołym niebem. (PAT.)

# Nowy rząd austriacki oparty na bagnietach Heimwehry.

Wiedeń. Prezydent Niklas przyjął przywódców stronnictw, aby wysłuchać ich opinii o sytuacji politycznej. Stronnictwa, wchodzące w skład poprzedniej większości rządowej, a mianowicie związek chłopski i partia niemiecko-narodowa oświadczyły, że nie wezmą udziału w gabinecie Vaugoina.

Znosi się tedy na to, że gabinet Vaugoina nie będzie rozporządzał większością w Radzie Narodowej. Gabinet mniejszości będzie mógł utrzymać się tylko przez krótki czas, potem będzie musiał ustąpić i została rozpisane nowe wybory (?). W kołach politycznych zdają, że utworzenie się ka-

binetu nastąpi dopiero w przyszłym tygodniu.

Przypuszczalna lista nowego gabinetu przedstawiała się następująco: kanclerz i sprawy wojskowe Vaugoin, sprawy zagraniczne ks. Seipel, oświata Schmitz, skarż Winkler ze stronnictwa związku chłopskiego, sprawiedliwość dr. Szlam (niem. narod.), handel dr. Schirff (niem. narod.), opieka społeczna dr. Rosch, rolnictwo Thaler. Gdyby związek chłopski i niemiecko-narodowi nie wzięli udziału w gabinecie, wówczas rząd składałby się wyłącznie z członków stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego.

## Delegacja polskiego Fidacu wraca do kraju.

Nowy York. Major Ludyga-Laskowski pozostał nadal wiceprezsem Fidacu na Polskę. Polska delegacja na kongres Fidacu powróciła do Nowego Yorku, złożwszy wieniec na pomniku Kościuszki w akademii wojskowej w Westpoint, skąd przyjechała do Nowego Yorku na jałcie Astora. Znany milioner Zabriskie wydał na cześć delegacji przyjęcie. W piątek w południe odbędzie się przyjęcie dla delegacji w konsulacie polskim. O północy delegacja odjeżdża z Ameryki na parowcu „Caronia“. (Pat.)

# SPORT.

## Niedzielne zawody piłkarskie.

### Polska — Szwecja.

W najbliższą niedzielę, dnia 28 b. m. cała Polska piłkarska oczekiwac będzie z zapartym oddechem wieści z placu boju w stadionie sztokholmskim, wyniku z międzypaństwowych zawodów piłkarskich Polska—Szwecja.

Niedzielny mecz Polski ze Szwecją w Sztokholmie będzie 44-tym z kolei naszym spotkaniem międzypaństwem.

## Zawody międzymiastowe.

We Lwowie: Lwów — Łódź.

Z okazji jubileuszu dziesięciolecia L. Z. O. P. N-u odbędzie się we Lwowie w niedzielę spotkanie międzymiastowe Lwów—Łódź.

W Warszawie: Warszawa—Łódź.

Zawody powyższe zostaną rozegrane o puchar gazety „Republiki“.

## Mistrzostwa międzynarodowe.

W sobotę i niedzielę o godz. 15.30 zostaną rozegrane na boisku Amatorskiego Klubu Sportowego w Królewskiej Hucie dwa spotkania między mistrzami grupy pierwszej Amatorskim K. S. i trzeciej K. S. Sturm Bielsko.

## I. F. C. Katowice — Naprzód Lipiny.

Spotkanie to, które zakończone zostało swego czasu zwycięstwem katowiczank w stosunku 4:0, zostało na skutek protestu, wniesionego przez Naprzód — przez Wydział Gier i Dyscypliny unieważnione.

## Spotkania towarzyskie.

W Dębnie: F. S. Dąb — K. S. Pogoń Nowy Bytom.

## Echa zakazu należenia młodzieży szkolnej do klubów.

Związek Polskich Związków Sportowych wystosował okólnik do wszystkich związków sportowych, którym przypomina zakaz Ministerstwa Oświaty, należenia uczniów i uczennic szkół średnich do klubów sportowych i wzywa związki i kluby sportowe do przestrzegania tego zarządzenia.

Kluby, łamiące zarządzenia Ministerstwa Oświaty i przyjmujące uczniów, podrywają autorytet władz szkolnych, a uczniów narażają na wydalenie z uczelni.

## Turniej koszykówki.

Zarząd Sl. Okr. Zw. Gier Sportowych urządza w dniu 28 b. m. dla zorganizowanych turniej koszykówki na boisku Ośrodka Wych. Fiz., dawniej I. F. C. Początek imprezy o godz. 11 rano, zaś finał o godz. 16-tej, jako przedmecz zawodów repr. Niemiecki Śląsk — Polski Śląsk w pięcie ręcznej.

Zwycięska drużyna otrzyma puchar na własność, zaś dwie następne drużyny żetony i dyplomy.

## Państwowa odznaka sportowa.

Państwowa odznaka sportowa wprowadzona będzie już w listopadzie, tak, że zimowe konkurencje będzie można tej zimy rozpocząć.

## Maraton w Poznaniu.

Największy z klasycznych biegów o mistrzostwo Polski, rozegrany będzie w nadchodzącą niedzielę w Poznaniu łącznie z męskimi zawodami lekkoatletycznymi Poznań — Górny Śląsk. Liczba zgłoszeń jest pokaźna i obejmuje 19 nazwisk.

Z Górnego Śląska w biegu tym udział biorą Lech i Krzyżowski z Policijnego Klubu Sportowego.

## Międzyklubowe zawody bokserskie.

B. K. S. „29“ Bogucice — B. K. S. Katowice.

W nadchodzącą sobotę zostaną rozegrane o godz. 8 na sali p. Kozy w Bogucicach międzyklubowe zawody bokserskie między wyżej wymienionymi drużynami.

Skład drużyn jest następujący:

Waga papierowa: Militz (Bogucice) — Boczek II Katowice; waga musza: Bednorz (B.) — Michański (Kace); waga piórkowa: Kroczyk (B.) — Radwański (Kace); waga kogucia: Pawlica (B.) — Tkocz (Kace); waga lekka: Glowania (B.) — Urgacz (Kace); waga półśrednia: Wojcik (B.) — Baral (06 Mysłowice); waga średnia: Klaus (B.) — Szczotka (06 Mysłowice).

K. S. „06“ Mysłowice — Policjny Katowice.

Spotkanie to zostanie rozegrane we wtorek w Mysłowicach na sali hotelu „Polonia“ o godz. 8 wieczorem.

Kulminacyjny punkt wieczoru stanowić będą dwa spotkania a to — pierwsze: w wadze pół-

średniej między Gburskim z Policijnego a Bara (06 Mysłowice).

Drugie spotkanie zostanie rozegrane w wadze ciężkiej między mistrzem Śląska Woczką 06 Mysłowice, a wicemistrzem tej wagi Wystrachem Policjny Katowice.

W niedzielę, dnia 28 września br. odbędą się w Lagiewnikach następujące rozgrywki:

K. S. Wyzwolenie, Lagiewniki — K. S. „Śląsk“, Siemianowice

oraz K. S. „Silesia“ — K. S. „Czarni“.

W przedmeczach wystąpią rezerwy juniorów.

# TEATR I SZTUKA.

## TEATR POLSKI W KATOWICACH.

„Dar poranka“ komedia Forzani.

Komedia?... Tą nazwą trudno określić utwór włoskiego autora Forzani. Raczej nazwałby go można duetem miłosnym, trochę zanadto cklamym we formie, ale sympatycznym. Niema w utworze włoskiego autora ani komediowych sytuacji i powikłań, niema błyskotliwych lub frapujących epizodów. Jest prosta opowieść miłosna, w której o godz. pół do 12-tej w nocy dwoje młodych ludzi zapoznaje się ze sobą, a o godzinie 8-mej rano staje się małżeństwem — dar poranka dla młodej, ubogiej dziewczyny, która poślubia bogaty Don Juan — hrabia.

Asystuje młodej porze kilka małomiasteczkowych typów, których wprowadzenie na scenę ma na celu chyba tylko przedłużenie sztuki. Dla rozwoju akcji obecność ich niema żadnego oznaczenia, a to, co mówią nie stoi z nią prawie w żadnym związku.

Całość słucha się jednak z zajęciem, a miły, pogodny nastrój, płynący ze sceny, zostawia sympatyczne wrażenie.

Wykonanie sztuki nie pozwalało się domyśleć, że teatr nasz przechodzi poważne przesilenie. Całość pod względem reżyserskim może nieco szwankowała, ale zato wykonanie poszczególnych ról było bardzo udane. Na czoło zespołu wysunęła się młoda artystka, p. Grzebska. Może była nieco monotonna w ujęciu swej roli. Trzy typy zjednoczone są w tej postaci. Energiczna studentka, która wie z doświadczenia, że samotna, młoda, przystojna dziewczyna narażona jest na ataki mężczyzn. Silna wola chroni ją jednak przed pokusami. Ale z pod maski obojętnej starej panny wyciera pełnia temperamentu i życia, chęć zabawy i błyszczenia. A wreszcie nadchodzi moment, gdy wszystko ustępuje miejsca wielkiej, pierwszej sentymentalnej miłości. Te trzy skale uczuć i temperamentu nie były dość wyraźnie podkreślone. Mimoto jednak p. Grzebska w grze swej okazała wiele wdzięku, swobody, a co najważniejsza, naturalności. W każdym razie zaangażowanie tej utalentowanej artystki, było szczęśliwym pociągnięciem dyrekcji.

W męskiej roli hrabiego Don Juana — który jednak ulega wreszcie wdziękowi pięknej aptekarki i prowadzi ją na ślubny kobierzec, przedstawił się z jak najlepszej strony p. Scibor-Rylski. Reszta wykonawców nie miała pola do popisu, dostrajała się jednak bardzo dobrze do całości. C. Z.

## Repertuar.

Sobota, dnia 27 bm. „Dar poranka“ o godz. 19.30.

Niedziela i poniedziałek Teatr Polski nieczynny.

Wtorek, dnia 30 bm. „Opowieści Hoffmanna“ o godz. 19.30.

## Teatr Polski na prowincji.

Sobota, dnia 27 b. m. „Skalmierzanki“, Król. Huta o godz. 15.30 i 19.30.

Niedziela, dnia 28 bm. „Dar poranka“, Tarnowskie Góry, o godzinie 19.30.

Niedziela, 28 bm. „Madame Butterfly“, Pszczyna, o godz. 19.30.

Niedziela, 28 bm. „Skalmierzanki“, Mysłowice, o godz. 19.30.

Poniedziałek, 29 bm. „Skalmierzanki“, Nowy Bytom o godz. 19.30.

# Z ostatniej chwili.

## Ustąpienie prezesa Kuntzego.

Prezes dyrekcji poczt i telegrafów, Kuntze został odwołany do dyspozycji ministra poczt i telegrafów, Boernera. Prezes Kuntze zdał już urządowanie i wyjeżdża w sobotę do Warszawy.

# Ze Śląska Opolskiego

## Wzrost bezrobocia.

We wszystkich powiatach Śląska Opolskiego bezrobocie wzrasta stale. Jeżeli porównamy liczby bezrobotnych w dniu 15 września b. r. z liczbami z dnia 15 września ubiegłego roku, wtenczas mamy rzeczywisty obraz wzrostu bezrobocia na Śląsku Opolskim.

W dniu 15 września 1929 r. było 22.159, zaś 15 września b. r. 63.959 bezrobotnych, czyli wzrost w przeciągu jednego roku wynosił 81.800 osób, t. j. blisko 300 proc. W tak krótkim czasie, jak od 30 sierpnia do 15 września b. r. przybyło nie mniej jak 2036 bezrobotnych.

Bezrobocie daje się we znaki we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, jak w rolnictwie, leśnictwie, górnictwie, hutnictwie, w przemyśle kamieniarskim, włókienniczym i budowlanym, oraz w zawodach pracowników umysłowych.

## Z Zabrskiego.

W dniu 22 b. m. wieczorem motocyklista Alojzy Marczyk z Tarnowskich Gór, jadąc w pełnym tempie przez Maciejów, przy mijaniu furmanki wywrócił się, doznając ciężkich ran. W tej samej chwili nadjechał z zawrotną szybkością również na motocyklu policjant niemiecki ze swoją żoną. Nie mógł on już zahamować motoru i wpadł na leżącego na szosie rannego Marczyka. Wskutek odniesionych dalszych ran Marczyka odstawiono do szpitala w stanie beznadziejnym. Policjant oraz żona jego odnieśli także ciężkie rany. Oba motocykle jak również furmanka zostały rozbite.

## Z Raciborskiego.

60-letnia Marianna Kuczowa z Płonin zamierzała w sobotę udać się na Górę św. Anny na polskie obchody kalwaryjskie. Na dworcu kolejowym w Raciborzu została rażona paralizem i w drodze do lecznicy zmarła.

## Z Dobrodzieńskiego.

Przed kilku dniami szalał w Ciasnie wielki pożar, który zniszczył stodołę dworską, oraz dom i chlewy pewnego robotnika leśnego.

## Z Niemodlińskiego.

We wsi Pusinie założył się 50-letni gospodarz Binotsch przy kieliszku w karczynie, że sam jeden wynie w przeciągu kilku minut litr gorzałki. Gorzałę wprowadził w wnił, lecz rozchorował się i w kilka dni później zmarł.

## Z Prudnickiego.

W Głogówku zdarzył się w sobotę wstrząsający wypadek. Mianowicie wskutek silnego wiatru oberwały się przewody elektryczne wysokiego napięcia. Do zwisających drutów nadbiegła grupa dzieci; 6 z nich zostało natychmiast śmiertelnie porażonych prądem. Jedna z matek, chcąc ratować dzieci, również dotknęła przewodów i została porażona na śmierć, razem z niemowlęciem, które trzymała na reku.

# Sprawy towarzyskie.

Katowice. W niedzielę, dnia 28-go września br. o godz. 3 po południu odbędzie się zebranie Katolickiego Związku Abstynentów przy Katedrze. Uprząsza się o jak najliczniejszy udział członków. Goście mile widziani.

## Zarząd.

Szarlej-Piekary. Zarząd placówki Związku Hallerczyków Szarlej-Piekary urządza w czasie od 30 września do 60 października br. w lokalu p. Głombicy w Szarleju, dotychczas na tutejszym terenie nie praktykowany bilard premjowy o cenne nagrody, z których pierwsza stanowi aparat fotograficzny. Rozgrywki codziennie od godz. 10 do 22. O jak najliczniejszy udział wszystkich miłośników gry bilardowej uprasza

## Zarząd placówki.

# Program radiowy.

Niedziela, 28 września 1930 r.

**Katowice**, fala 408.7: 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.00 Komunikat meteorologiczny. — 15.00 Ks. dr. Bolesław Rośński: „Wiedza i wiara”. — 15.20 Odczyt: „Szkodniki zbożowe w jesieni i ich zwalczanie”. — 15.40 Koncert popularny z udziałem Tria Polskiego Radja w Katowicach. — 17.05 „Na szachownicy” (A. Moszkowski). — 17.25 Koncert orkiestry dętej z Warszawy. — 18.45 Różnaitości. — 19.05 Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warszawy. — 19.25 „Bery i bojki śląskie” — Karlik z Kocyna (Prof. St. Ligoń). — 20.00 Kwadrans literacki z Warszawy. — 20.15 Muzyka operowa z Warszawy. — 22.00 Feljton harscerski. — 22.15 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe. — 23.00 Muzyka taneczna.

**Warszawa**, fala 1.395.3: 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. — 15.30 Pogadanka dla gospodyń wiejskich. — 15.45 Reportaż ze startu awionetek do wysięgu dookoła Polski. — 16.50 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.25 Koncert orkiestry dętej. — 19.05 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. — 20.15 Muzyka operowa. — 23.00 Muzyka taneczna.

**Kraków**, fala 314.1: 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.10 do 16.50 Transmisje z Warszawy. — 17.25 Koncert z Warszawy. — 19.40 Koncert z płyt gramofonowych. — 20.15 Koncert muzyki lekkiej. — 22.30 Koncert z płyt gramofonowych. — 23.00 Muzyka taneczna. — 24.00 Hejnał z wieży Marjackiej.

**Poznań**, fala 336.3: 9.00 Koncert poranny orkiestry salowej. — 9.30 Wiadomości z całego świata. — 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.05 i 12.25 Odczyty rolnicze. — 12.45 Wykład dla gospodyń. — 17.00 Audycja dla dzieci. — 17.30 Koncert ludowy (muzyka polska). — 18.45 Koncert gramofonowy. — 20.15 Koncert z Warszawy. — 22.15 Muzyka taneczna.

**Wrocław**, fala 325; **Gliwice**, fala 253: 9.00 Płyty gramofonowe. — 12.00 Koncert z Berlina. — 15.00 Płyty gramofonowe. — 16.00 Transmisja sportowa z meczu Niemcy — Węgry. 16.45 Słuchowisko dla dzieci. — 18.40 Audycja literacka. —

20.00 Koncert orkiestr wojskowych z Gliwic. — 22.30 Muzyka taneczna.

**Berlin**, fala 418: 8.50 Nabożeństwo i koncert religijny. — 11.00 Kantata nr. 25 Bacha. — 12.00 Poranek popularny radioorkiestry. — 14.35 Muzyka. — 15.30 Koncert orkiestry mandolinistów. — 17.40 Muzyka. — 20.10 Koncert orkiestry filharmonicznej. — Następnie do 0.30 muzyka taneczna.

**Wiedeń**, fala 516.3: 10.30 Recital oragony. — 11.05 Koncert popularny. — 13.00 „Carmen”, opera Bizeta na płytach gramofonowych. — 16.00 Koncert. — 18.40 Audycja recytacyjna. — 19.20 Pieśni ludowe. — 20.10 Dramat radiowy. Następnie lekki koncert.

Poniedziałek, 29 września 1930 r.

**Katowice**, fala 408.7: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.00 Komunikat meteorologiczny. — 15.50 Odczyt z Warszawy. — 16.15 Komunikaty. — 16.35 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.35 Wł. Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski”. — 18.00 Koncert popularny z udziałem Tria Polskiego Radja w Katowicach. — 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. — 19.15 Różnaitości. — 19.30 Dr. Kazimierz Załuski: „Co się będzie działo na Śląskim torze żywiarskim”. — 20.00 Komunikaty strażnictwa śląskiego. — 20.65 Intermezzo muzyczne. — 20.15 Muzyka lekka z Warszawy. — 22.00 Feljton z Warszawy. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. — 23.00 Muzyka taneczna.

**Warszawa**, fala 1.395.3: 11.40 Przegląd prasy krajowej. — 12.10 i 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. — 18.00 Muzyka lekka. — 19.35 Płyty gramofonowe. — 19.45 Giełda rolnicza. — 20.15 Muzyka lekka. — 23.00 Muzyka taneczna.

**Kraków**, fala 314.1: 11.40 do 16.15 Transmisje z Warszawy. — 17.35 Najnowsze wydawnictwa. — 18.00 i 12.15 Muzyka lekka z Warszawy. — 22.30 Koncert z płyt gramofonowych. — 23.00 Muzyka taneczna. — 24.00 Hejnał z wieży Marjackiej.

**Poznań**, fala 336.3: 7.30 Wiadomości z całego świata. — 13.05 Koncert gramofonowy. — 14.00 i 14.15 Giełdy i komunikaty gospodarczo-rolnicze. — 18.00 Koncert. — 19.15 Opowiadanie historyczne dla młodzieży. — 19.30 Gawęda harscerska. — 19.45 Rzeczy ciekawe. — 20.15 Muzyka lekka z Warszawy. — Następnie komunikaty.

**Wrocław**, fala 325; **Gliwice**, fala 253: 11.35 i 13.50 Płyty gramofonowe. — 16.00 Pieśni. — 16.30 Koncert popularny radioorkiestry. — 17.25 i 18.10

Odczyty. — 19.00 Płyty gramofonowe. — 20.00 Komunikaty. — 20.30 Koncert muzyki nowoczesnej na mandolinie i lutni. — 21.00 Pogadanka w narzeczu śląskim. — 22.35 Wesoły odczyt.

**Berlin**, fala 418: 14.00 Płyty gramofonowe. — 15.20 Odczyt dla kobiet. — 16.05 Odczyt. — 16.30 Muzyka. — 18.10 Program muzyczny dla młodzieży. — 19.00 Fantazja op. 17 Roberta Schumanna. — 20.00 Wieczór tańca. — Następnie lekki koncert.

**Wiedeń**, fala 516.3: 11.00 Płyty gramofonowe. — 12.00 i 15.20 Koncert orkiestry. — 18.00 Audycja dla młodzieży. — 20.20 Koncert orkiestry symfonicznej. — Następnie płyty gramofonowe.

## Kto wygrał?

Dziś, w piętnastym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 21-ej polskiej loterii państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

100 000 zł na Nr. 88623.

15 000 zł na Nr.: 117096.

10 000 zł na Nr.: 60374.

5000 zł na Nr.: 150091.

Po 3000 zł na N-ry: 13381 33170  
42313 50602 104213 109209 132253  
167809.

Po 2000 zł na N-ry: 5712 29587  
81653 92098 94171 133340 150522  
151859 163554 175092 182342 199626.

Po 1000 zł na N-ry: 4612 15944  
17246 17268 21211 39011 47032 67224  
68008 77561 78172 90144 93517 95966  
96234 99201 100367 130011 137791  
140957 148754 164937 173488 185611  
185768 185771.

Po 600 zł na N-ry: 2622 4289 19033  
19485 22284 25134 43270 48762 56122  
64863 70493 88091 88366 97621 98825  
110390 117156 124236 124410 126359  
130823 133324 153697 157001 160293  
161957 165131 166256 175118 176783  
183820 187018 199456 201163 209611.

## Krótko-zwięzłowato.

Uczeni obliczają przypuszczalnie, że istnieje 30 do 50 milionów gwiazd, ale widzialnych dla nas jest z pomiedzy nich tylko około 3000.

Pierwszą kolej podziemną wybudowano w Londynie i t. p. w roku 1890.

W Holandji wolno samochodom pędzić najwyżej z szybkością 20 kilometrów na godzinę.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik”, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

## BANK LUDOWY

Spółdzielnia z odpowiedzialn. nieograniczoną

**Król.-Huta**

ul. Sobieskiego nr. 8, telefon 1195

Założony w roku 1901. P. K. O. 301.307.

Jedyny polsko-chrześcijański Bank na miejscu

przyjmuje depozyty

za korzystnym oprocentowaniem,

udziela kredyty,

dyskontuje weksle

na dogodnych warunkach,

inkasuje weksle i dokumenty.

Złatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzącej.

## Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach

uruchamia w miesiącu listopadzie wzgl. grudniu 1930 r.

### kurs dla malarzy

pod kierownictwem wiedeńskiego instruktora p. Edwarda Szprucha.

Plan nauki obejmujący 290 godzin jest następujący:

1. Imitowanie wszelkich gatunków drzewa, marmurów, najnowsze malarstwo wnętrz jak również projekty dla salonów, klatek schodowych, vestibulów, kolumn, postumentów, a specjalnie dekoracja w szlachetnych marmurach dla monumentalnych kościelnych budowli, ołtarzy, kazalnicy i t. p. oraz plastyczne linjowanie sztab i gzymsów.

2. Specjalnie modna technika, złocenie matowe i z połyskiem ze szkłem najnowsze reklamy w szkle, transparenty i rycie w różnych linjach. Technika napryskowa i jej zastosowanie dla lakierowania karoseryj samochodowych, szpachtlowanie i kitowanie według francuskiego systemu, polerowanie, szlifowanie jak również patynowanie matowe jedwabnym piśmem. Następnie imitacja szlachetnych metali, jak miedzi, brązu, srebro etc.

Chemiczne bejcowanie i farbowanie drzew naturalnych, technika pociągnięcia grzebiem, imitacja różnych gatunków drzew jak również praktyczne zastosowanie do intarsji drzewnych, intarsji drzewnych krajobrazów i wkladek drzewnych.

Nauka i harmonia farb.

Nauka prowadzona będzie codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach popołudniowych.

Na kurs mogą być przyjmowani mistrzowie, czeladnicy i uczniowie malarzy i lakiernicy.

Zgłoszenia na kurs kierować należy do Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach przy ulicy Słowackiego 19, III p., gdzie również będą udzielane wszelkie informacje ustnie w godzinach urzędowych od 9-13 i od 16-18, zaś w soboty od 9-13.

**Ogłoszenie!** Podaję poraz ostatni do wiadomości, iż posiadam wielki skład obuwia ze skóry czeskiej.

Gwarantuję zupełnie za dobry towar.

Ceny za parę:

buty z cholewami od 45.— zł. począwszy

półbuty . . . . . od 30.— zł. począwszy.

O życzliwej poradzie uprasza

**Jakób Szymała, Żory, ul. Szeroka 26.**

### Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

Rocznik 61

1870 — 1931

Rocznik 61

# „KATOLIK” KALENDARZ DLA WSZYSTKICH NA ROK PAŃSKI 1931

jest do nabycia w naszym wydawnictwie.

Tegoroczny kalendarz „Katolika” jest starannie wykonany i obfituje w treść doborową. Wszystkie powieści i artykuły są upiękzone licznymi obrazkami i ilustracjami.

### BEZPŁATNE DODATKI:

**Kolorowy obrazek, Ułan polski z czasów Księstwa Warszawskiego. — Kalendarz ścienney.**

Treść jest następująca:

1. **Artykuły:** Naturalny podział czasu. — W 400-lecie rocznicę wieszca Narodu Jana Kochanowskiego (z 2 obrazkami). — Jak wyglądał Jezus Chrystus — (1 ilustracja). — W zdrowem ciele — zdrowa i silna dusza (1 obrazek). — W setną rocznicę powstania listopadowego 1830/31—1930/31 ilustracja Wojciecha Kossaka bitwa pod Grochovem — obrona Olszynki). — Opolscy książęta Piastowie (5 obrazki). — O czem powinien pamiętać udający się na robotę do Niemiec? — Praca polska nad Bałtykiem (3 obrazki). — Kongres Eucharystyczny w Poznaniu (3 ilustracje J. Em. Kardynał i Prymas Polski dr. Hlond, Polacy z Niemiec na przyjęciu u ks. Prymasa Hlonda, Metropolici i biskupi polscy w procesji eucharystycznej). — Z życia mrówek (4 rysunki). — Trzęsienia ziemi (3 ilustracje).

2. **Powieści i opowiadania:** Wielkanoc góralska (obrazków 3). — Włoczęga. — Polowanie na niedźwiedzia w Tatrach (3 obrazki). — Gdy konwalje zakwitną. — Wśród brazylijskich Mohikanów (3 obrazki). — Starzec. — Dola i niedola górnika (2 obrazki). — Dziwactwo Anglika (1 obrazek). — Obyczaje Eskimoskie (1 ilustracja, rodzina mąż, dwie żony i 3 dzieci). — Legenda o św. Magdalenie.

3. **Artykułiki mniejsze:** Dzieci ze Śląska Opolskiego na ferjach w Polsce (1 fotografia). — Z pobytu prezydenta Polski Mościckiego w Estonji (fotografia pana prezydenta). — Przewiatrzajcie izby wasze. — Stary kościół w Kościeliskach pow. oleski (1 ilustracja). — Zwierzyna leśna w Polsce. — Smutna rocznica. — Kastowość w Indjach. — Wielki tydzień w Rzymie. — Wielcy ludzie żyją długo.

4. **Wiersze:** Wielbij, duszo moja, Pana! Na dzień Nowego Roku. Widzicie tego starca. Struchlały las. Bajka o kasztelance. Górniczy. Wierzbą. Śmierć generała Sowińskiego. Pieśń sieroty — po stracie matki. Święty Jacek.

5. **Pouczenia i rady dla domu i gospodarstwa:** O mleku — o wyrobie sera —. Co należy czynić po gradobiciu. O zakładaniu łąk i pastwisk. Uwagi na czasie — o nawozach sztucznych.

6. **Zdania — Żarty — Zagadki.**

7. **Odpusty na Ziemiach Polskich. — 8. Jarmarki na Śląsku Opolskim, Wrocławskim, Lignickim, we Województwie śląskim i w całej Polsce.**

9. **Ogłoszenia.**

Ponadto zawiera nasz kalendarz wszystkie te rzeczy, jakie się znajdować powinny w każdym kalendarzu ludowym a więc: Kalendarjum świąt katolickich, kalendarz żydowski i różne rachuby czasu.

**Cena pojedynczego kalendarza 1.50 Zł.**

Odsprzedawcom udzielamy wysoki rabat.

Zamówienia prosimy posyłać pod adresem:

„Książnica Katolicka” Katowice, ul. św. Stanisława 4.

**30-60 Zł dziennie** zarobi każdy czy w mieście czy na wsi, przy sprzedaży dobrego zagran. tow., potrzebnego każdemu. Nowość. Sprzedaż lekka i masowa. Możliwość stworzenia sobie stałej egzystencji. Jeżeli nie możesz zgłosić się osobiście, napisz i załącz 2-Zł. w znaczkach poczt. na kosztu i porto, i otrzymasz próbkę tow., prospekty i pouczenia. Przekonaj się i nie pożałujesz. „NOVELTY COMPANY” Generalny Przewodnik w Polsce: **JAN ROZMUS**, Kostuchna 185 Śląsk.

Systemem „Wyższa Uczelnia Kroju Szyja „Władysława” urzędują **KURS**. Każda Pani wyuczy się kroju — najwykwintniejszych kostjumów, sukien, płaszczy — ponieważ szyje dla siebie. Wpisy codziennie. **Katowice, Andrzeja 2.**

### Tysiące

chorych na katar żłdka, wdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, blednicę, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat **Dr. Diella**, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. **Adr. Liszki-Apteka.**

### Ogłoszenia

każdego rodzaju przyniosą zawsze pożądany skutek, jeżeli je nadajecie w gazecie, która nie tylko w obwodzie przemysłowym, lecz także i poza granicę tegoż obwodu jest mocno rozpowszechniona, a zatem ogłaszanie w naszej gazecie przyniesie wam wiele korzyści.